

**"Ach, wczoraj przyszedł
Henryk Heine, sławny
Heine, potężny Heine.
Chciał wejść do mnie nie
zaanonsowawszy się
uprzednio. Co do mnie, nie
jestem pietwszym lepszym,
ale kiedym się dowiedział,
kto mnie odwiedza,
poświęciłem mu cały
dzień" Honoriusz Balzak.**